№ 263

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzodę dnia 19 Listopada v. s. 1819 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 18 godz. 3 z połu.	28 cal. 3, 6, lin.	0 stopn.	Wschodni	Pochmurne
	— 18 godz. 9 wiecz.	28 — 3, 6, —	— 1 5 —	Wschodni	Snieg m.
	— 19 godz. 7 z rana	28 — 3, 2,	— 3 5 —	Wschodni	Pochmurne

PRUSSY.

(*z korr. warsz.*) *Berlin dnia 12 listopada.* Rząd nasz wydał poniższy *okolnik* do wszystkich swoich posłów, ministrów i ajentów dyplomatycznych przy dworach europeyskich:

„Wiadome jest WPanu poselstwo podane przez Austryą seymowi niemieckiemu w skutek obrad w *Karlsbadzie*; wiesz już o jego w tey mierze uchwałach jednomyślnie przyjętych. — Lecz że wiele na tém zależy, żeby wszystkie mocarstwa europeyskie uważały te uchwały pod rzetelnym ich widokiem, osądziliśmy za rzecz potrzebną, abyś ie WPan wystawił im w prawdziwém świetle, i dał poznać ich przyczyny, naturę i skutki.

„Oddawna już polityczny i moralny stan Niemiec mógł sprawiać słuszną obawę w przyjaciołach towarzyskiego porządku i spokoyności publiczney. Aczkolwiek massa ludu zdrowo w powszechności myślała, i aczkolwiek po różnych kraiach Ligi niemieckiey była przywiązana do swoich władców; widać jednak było, iż skryta niespokoyność i ciche zaburzenie panowały w umysłach, podżegane i utrzymywane przez rozhukaną swawolę mów i pisemek. Zaburzenie to umysłow było po części naturalne, a można je było wytłumaczyć nadzwyczaynemi zdarzeniami, które pod czas woyny oswobodzenia wyprowadziły ludzi wszelkich klas z nawyknienia, tudzież ofiarami, na jakie oswobodzenie Niemiec naraziło ludy, które bardziey im się uczuć dały w pokoju, aniżeli w czasie woyny: daley, przesadzonemi nadziejami głów zapalonych, którym marzył się po głowie wiek złoty, i spodziewały się uyrzeć go wychodzący z łona nawet wieku żelaznego: nakoniec, gwałtownem wstrząśnieniem przemysłu i handlu, które, wyszedłszy z przeciwnego naturze porządku rzeczy, nie mogły stanąć nagle w równi na szali nowych okoliczności, i które cierpiały tak na przeszłości, jak obecności zarazem. Naturalne nieukontentowanie, wynikające z tych połączonych przyczyn raczey było smutne, niżeli niebezpieczne, i musiało ustąpić powolnemu działaniu czasu i dobroczynney, oraz światłey działalności rządów, które długo roztargnione względem spraw wewnętrznych, wzięły się do nich i trudniły nieustannie z przywiązaniem i gorliwością.

„Lecz obok tego naturalnego nieukontentowania zaszło uroione, które wylęgłszy się z błędnych zasad, z ambitnych i chimerycznych teoryy, z tajemnych i zbrodniczych widoków, z podłych i interessowanych namiętności, zawarło z pierwszém niebezpieczne przymierze, a starano się sztucznie je podniecać dla obłąkania umysłów, i przywiedzenia ich do strasznych bezprawiów. Kto tylko bezstronnie i uważnie patrzył na stan umysłów w Niemczech, domyślał się od dawna bytu partyi rozszerzoney po całéy przestrzeni tey rozległéy krainy, zrodzoney ze zdań i uczuć przyjaznych wyborom, a wzmocnionéy utworzonemi towarzystwami, dążącemi do zaburzenia Niemiec, zamienienia ich w jednę i nierozdzielną RPlitę, lub inną chimerę; o co nie można się było pokusić, tylko przez gwałtowne rewolucye, a czego zagajeniem miało bydź obalenie wszystkich panujących dynastyy.

„Sroga zbrodnia (zabicie *Kotzebuego*) okazała miarę zuchwałości i szaleństwa partyi rewolucyyney. Zbrodnia ta dopełniona przez jednego, który może nie miał właściwie zwanych wspólników, była przecież owocem powszechnego sposobu myślenia pewney klassy ludzi, widocznym skutkiem, i niewątpliwym znakiem rzeczywistéy, wielkiey i rozszerzoney choroby, ukazującéy się w przelęknionych Niemczech. Żeby się o tém zupełnie przeświadczyć, dosyć zebrać zdania klassy nauczającéy, uczących się, pisarzy i wszystkich wpływowi ich podległych, o tym obrzydłym czynie, który oburzył ludy, a razem znalazł pochwalców między światłemi niby umysłami; owo zgoła, kiedy jednych zatrwożył, w drugich zyskał uwielbienie.

„Dochodzenie téy zbrodni na mieyscu jéy popełnienia dało powód do nowych dochodzeń po różnych krajach niemieckich. Prussy uczuły także potrzebę objaśnienia nadzwyczaynémi sposobami ciemności, w których utworzyło się straszne przymierze między błędną nauką a potrzebami, między maxymami na pozór bezinteressowanemi a osobistémi namiętnościami. Wszędzie jednakowy okazał się skutek dochodzenia, wszędzie czyny przekonały o słuszności domysłów, wszystko dowiodło bytu i działania partyi, siejącéy skrycie nadal nasiona rewolucyi. Działacze jéy, połączeni są z sobą jednakowémi zasadami i uczuciami; trzymają się jedni drugich przez naturalną skłonność; znoszą się z sobą listownie, a raczéy jeszcze przez częste wędrówki, i politycznych apostołów; wspierają się i utrzymują nie znając się osobiście, a

często porozumiewają się nie wytłumaczywszy się nawet wyraźnie. Celem ich jest przerobić inaczey społeczność ludzką; uprzątnąć wszelką różnicę polityczną, jaka między ludami niemieckiemi zachodzi; zaprowadzić rzeczywistą jedność tego rozległego kraju na mieysce związku między członkami jego, i przez zniszczenie teraźnieyszego porządku rzeczy dóyść do nowego. Sposoby ich do tego są: ogarnąć ninieysze pokolenie uczące się, wpajając po wszystkich instytutach edukacyynych, począwszy od szkołek aż do uniwersytetów, jednakowego ducha, jednakowe uczucia i zwyczaje. Duch ten jest duchem niepodległości i pychy, zasadami niszczącemi wszystko, a polegającemi na abstrakcyynéy metafizyce, i na mistyczney teologii, a to, żeby przez religiyny fanatyzm umocnić polityczny; uczuciami temi jest pogarda wszystkiego, co istnieje, nienawiść ku Królom i rządom, zapał dla mary, którą zowią wolnością, i przywiązanie do nadzwyczaynych rzeczy; zwyczajami temi są, nabieranie siły fizyczney, zręczności w ciele a nadewszystko zasmakowanie w tajemnych i mistycznych towarzystwach, jako będących podług nich tyluż rodzajami broni, któręby mogli użyć w potrzebie przeciw społeczności ludzkiey. *Turniści*, to jest, odbywający ćwiczenia gimnastyczne, i *Burściści*, to jest, właściwie studenci, dążący do zrobienia z całéy młodzieży stanu w stanie, nie mieli innego zamiaru. Za lat kilka, usposobiona tak młodzież, stawszy się narzędziami mistrzów swoich i umieszczona w rządzie, używałaby urzędów swoich na ich obalenie. Nauka tych sektarzy, którą zbrodnia popełniona w *Manheymie*, i pochwały téy zbrodni odkryły, zasadza się na dwóch maxymach, jedna od drugiéy przewrótnieyszych, podług pierwszey: cel czyni godziwemi sposoby; według drugiéy, wszystkie czyny są obojętnémi, a wszelkie zamysły godnémi pochwały, kiedy niepodległość i wolność Niemiec mają na celu.

„Taka to jest natura złego, które dochodzenie i śledztwa objawiły. Pokazuje się więc, iż nie szło tu o spiski, ale o dążenie do rewolucyi, nie w samych tylko Prusiech, lecz w całych Niemczech; nie o teraźnieyszy czas tylko, ale i o przyszły. Skoro rządy niemieckie spostrzegły i zgłębiły ranę, powinnością ich było pomyśleć o sposobach wstrzymania wzrostu złego, i starać się o wykorzenienie go z gruntu. Wypłynęło one z powszechnych przyczyn; nie można go więc odwrócić inaczey, tylko powszechnemi środkami, umówionemi jednomyślnie przez wszystkie kraje niemieckie. Karać po prostu ujęte osoby, jako świadome widoków i skrytych działań téy partyi, a nie jako naywinnieysze i mające posłużyć do dalszego śledztwa i odkrycia, byłoby to cząstkowym niedostatecznym środkiem; ale w przyczynach należało zapobiedz skutkom. I taki to był cel obrad w *Karlsbadzie*. Miały one jedynie w zamiarze ułożyć pospołu sposoby zdolne zabezpieczyć towarzyski porządek w Niemczech, już to nadając więcey mocy i powagi seymowi niemieckiemu, już też obmyślając wspólne zasady, którychby się wszystkie kraje Ligi trzymały względem dwóch bodźców opinii, któremi są: prassa drukarska, i edukacya publiczna. Zgromadzeni w *Karlsbadzie* ministrowie wszystkich [...]kszych dworów jednakowemi ożywieni by[...] czuciami i widokami. Złe tak widoczn[...] w tak zatrważający objawiło się sposób, [...] wszystkich umysły zajęło i przeraziło. Środ[...]ki, których należało użyć do odwrócenia złego i zapobieżenia mu razem, tak były proste i widoczne, tak przez same przyczyny złego wskazane, i tak zgodne z zasadami sprawiedliwości i ludzkości, któremi się wszyscy Xiążęta niemieccy powodują, iż propozycye, które chciano podać seymowi, naymnieyszego oporu nie doznały, ale powszechne panujących i ich ministrów zezwolenie zyskały. Iż te środki były nagłe, i że je wspólne dobro doradziło, to przekonywa, iż dosyć było wnieść je do seymu, a ten je przyjął natychmiast, i jednomyślnie w uchwałę zamienił. Ta droga i prawdziwie godna wielbienia jednomyślność wykazała w całey świetności jedność i związek krajów niemieckich, a ta jedność bardziey jeszcze zapewnia bezpieczeństwo Niemiec, aniżeli nawet obmyślone środki. A że ta jedność jest żyjąca nie imieniem, ale rzeczą samą, że z uczucia i dobra powszechnego wynika, można, a nawet należy naypomyślnieyszych po niey spodziewać się skutków.

„Próżną byłoby rzeczą wdawać się w długie roztrząsanie przyczyn i pobudek, które zrodziły jednomyślność w przyjęciu podanych środków. Wszakże dodamy jeszcze następujące uwagi.

„Gdy Monarchowie niemieccy na kongressie w *Wiedniu* w artykule 13tym aktu związkowego wyrzekli, iż różne kraje ligi niemieckiey będą miały konstytucyą, to tylko przyrzekli, co mogli i chcieli nadać ludom swoim, a w czém jużby się uiścili wszyscy, gdyby im tego przygotowawcze prace tey ustawy dozwoliły były, a co niebawnie uczynią. Lecz to pewna, iż ten artykuł wyrzekł niedostatecznie, a tę niedostateczność uchwycili nowatorowie i postanowili czczemi myślami swemi i fantastycznémi nadziejami zastąpić myśli Monarchów. Wypadało więc porozumieć się w tey mierze dokładnie i jasno, ażeby powściągnąć pretensye nowatorów, i zapobiedz błędom ze strony rządów, co też właśnie seym uczynił.

„Obiecali Monarchowie ludom swoim *Konstytucyą stanu*, to jest, starożytną ustawę, o którey ożywienie idzie; ustawę prawdziwie narodową i niemiecką ustawę, która nadając różnym klassom właścicieli prawny sposób oświecania panującego, i użyczając głosu organicznego życzeniom i potrzebom narodu, jest w istocie monarchiczną ustawą. Lecz Xiążęta niemieccy nigdy nie chcieli, a przynaymniey nie obowiązali się nadać ludom swoim reprezentacyi w nowoczesném znaczeniu tego wyrazu, według prawideł i na wzór innych konstytucyy, obcych dla Niemiec; reprezentacyi narodowey, która zastosowana do rozległości i ludności kraju, i obdarzona powagą monarchiczną, zmieniłaby postać rządów istniejących, i zaprowadziłaby demokracyą w monarchii. Polityczna choroba ogarniająca część Niemiec. i grożąca, jeśliby się na nię lekarstwa nie obmyśliło, wymaganiem co raz więcey, wylęgła się po większey części z nadużycia wolności

…ku, i zepsutego ducha nauczycielów w niektórych uniwersytetach. Tamto jest źródło trucizny fałszywey nauki, tu zwłaszcza wspólne środki były potrzebne; bo na cóżby się przydało jednemu rządowi niemieckiemu hamować swawolę druku, gdyby ją inny zachęcał, a przynaymniey cierpiał? Na coby się zdało odebrać w Prusiech professorstwo temu, któryby go nadużył psuciem ducha słuchaczów jego w innym uniwersytecie, gdyby się w nim umieścić spodziewał? Potrzeba więc było zaprowadzić wszędzie jednakową w tey mierze policyą, i na jednychże zasadach opartą, co właśnie seym starał się uczynić. Niełatwe było to zagadnienie. Rozwiązano je co do wolności druku tak, aby pogodzić dobro umiejętności, które na tém zależy, aby uczone dzieła i głębokie dochodzenia wolne były od wszelkiey zawady, z dobrém publiczney opinii, i sławą rządzących i rządzonych, które wymagają, aby gazety i pisemka podlegały cenzurze dla tego, żeby nie zarażały ludu trucizną kłamstw i fałszywey nauki, i nie hańbiły obywatelów obmową i potwarzą.

„Co do uniwersytetów, niczego się względem nich nie tknięto, co je czyni słusznie miłemi narodowi niemieckiemu, prawdziwey wolności nauczania umiejętności, rozciągłości uczenia się, ich kształtów szczególnych i pierwiastkowych; lecz oddano je pod jak naysurowszy dozor, i osądzono, iż naypewnieyszy jest sposób powściągnienia politycznych i anty-religiynych uchybień professorów, zapowiedzieć im ciężkie skutki, jakieby fałszywa ich nauka dla ich bytu wydała. Co do uczniów, ponowiono zakaz, na którego wykonanie będzie dawana baczność, i który przeszkodzi, aby nie byli czém inném tylko tém, czém bydź powinni, to jest, młodzieżą sposobiącą się do życia uczonego i czynnego.

„Naprożnoby seym te uchwały wydał, gdyby mu brakowało dłużey na mocy przynaglającey do ich szanowania. Schodziło lidze niemieckiey na sposobie pewnego wykonania, a zatém na dostateczney sile, i to właśnie było niedostatkiem w akcie związkowym. Zaradzono temu niedostatkowi. Kraje niemieckie, tak większe jak mnieysze, uznały konieczną potrzebę urządzenia w lidze mocy przynaglającey, tak dalece, iż nie wahały się uczynić ofiary dla godności, trwałości i działalności seymu z obawy, jakiey jednych mogła nabawiać słabość, a drugich wyższość. W tém prawie wykonawczém starano się oszczędzić niepodległość każdego kraju niemieckiego ile tylko można było, bez wystawienia na szwank bytu ligi. Moc okazuje się w gruncie obrazu, a nie będzie działała, chyba po wyczerpaniu wszelkich sposobów. Gdy nici rewolucyynego kłębka krzyżują się w ich kierunkach, i rozciągają do wielu krajów, gdzie je odkryły szczególne śledztwa, nie mogąc póyśdź daley po nich, uznano, iż centralny wydział śledczy, i prawdziwie tymczasowy, dóydzie lepiey wszystkiego, i wszystkie czyny powiąże, żeby je razem Niemcom wystawił dla nauki ludów i trybu rządzenia Xiążąt. Sposób utworzenia tey kommissyi, duch rządów, które ją wybiorą, i ograniczone jey trwanie, są dostatecznemi do pokrzepienia umysłów, by też naybardziey mogących się obruszyć na wszelki środek bezpieczeństwa, któ-ry bynaymniey wolności osobistey nie zagraża — Takie to jest znaczenie środków przez seym uchwalonych, w którém wystawisz je WCPan ministrom dworu, przy którym zostajesz. Udzielone ci uwagi pomogą do ich przekonania, że te środki łączą je z sobą, że są skutkiem jednychże zasad, że do jednegoż celu dążą, i że składają ogół, który powinien sprawić zupełne zaufanie w jego skutkach, iakie niechybnie wydadzą. Nade wszystko zaś, zwróć uwagę ministrów na dwa skutki tego nowego systematu, które dla całey Europy staną się dobrodzieystwem.

„Mocarstwa europeyskie, które połączyły usiłowanie swoje przeciw obaleniu wszystkiego i przeciw zasadom rewolucyi francuzkiey, które do dawnych zasad prawność tronów i własność przywróciły, które uroczystemi traktatami zapewniły sobie ten stan rzeczy, tém bardziey teraz, niż kiedyżkolwiek, dbać o to powinny, co ich wewnętrzną spokoyność obchodzi. Nie może bydź teraz, aby, gdy jeden kray jest w rewolucyi, lub niejest zagrożony, nie wzruszyły się zaraz inne. Nieprzyjaciele towarzyskiego porządku po rozmaitych Europy krajach połączeni są z sobą nie tylko jednakowością zasad, ale i znoszeniem się potajemném. Ich zbrodnicza radość, ich gorszące żale, ich obawa i nadzieja wszędzie są jednakie; i pod tym względem jest między niemi doskonała wspólność majątków. Naypierwsi przyjaciele i obrońcy towarzyskiego porządku, któremi są Monarchowie, nie mogą sobie obiecywać, iż pokonają nieprzyjacioł swoich, jeśli się nie połączą w jednakowém uszanowaniu dla zasad, jakich się trzymać powinni, i w dzielnych środkach ku ich obronie. Nie dla siebie, ale dla ludów; nie przez przywiązanie do władzy, lecz do wolności, powinni użyć wszystkiego, aby się przy swey opiekuńczey powadze utrzymali. Powinni przeto pochwalić, co Niemcy uczyniły i iśdź ich śladem. Można bez przesady powiedzieć, iż spokoyność Europy od spokoyności Niemiec zależy.— Niemcy przez swe jeograficzne położenie są środkowym punktem, albo raczey sercem, a serce nie może bydź zepsutém lub chorém, żeby to nie dał się uczuć zaraz w naydalszey części ciała politycznego. Srodki, nadające lidze niemieckiey większą jedność, moc i działalność, nie tylko nie powinny zatrudniać sąsiadów Niemiec, i wzniecać w nich zawiści, ale i owszem powinny ich cieszyć: bo widzieć w nich powinni nowe zapewnienie powszechnego pokoju. — Siła ligi niemieckiey, jak i każdey ligi leżącey między mocarstwami pierwszego rzędu będzie zawsze odporna; utrzymywać tylko będzie prawa swoje i niepodległość, nie targnie się na niczyje; a im Niemcy będą silnieysze, tém zdolnieyszemi staną się do zapobieżenia w samych początkach wszelkim projektom, albo do ich wstrzymania, a które byłyby przeciwne braterstwu i świętemu przymierzu, jakie łączy kraje europeyskie.“ Podpisano *Bernstorf.*

Uczniowie uniwersytetów dzielą się w spisku swoim na 5 klas. Do pierwszey należą uczący się chodzić; do drugiey, już chodzący; do trzeciey, już wyuczeni; a między temi są także professorowie; do czwartey *czarni*, którzy piszą; a do piątey *starsi*, wydający świadectwa.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cens. Cal.— w Wilnie w Drukarni Redakcyi pism poryo

Ogłoszenia.

1 Utrzymujący Pokoje, w Domie WW. Mullerow na ulicy Niemieckiey, przeznaczone od dawnego czasu zabawom wieczornym Szanowney Publiczności; ma honor ją uwiadomić: iż w następującą niedzielę, to jest dnia 23 tego miesiąca, dana będzie Reduta, na którey rówwnie bez masek, jak w maskach znaydować się wolno.

Gospodarz, starający się zawsze o ścisłe wypełnienie woli Szanowney Publiczności, oświadcza, iż wszelkiego ze swey strony dołoży starania, iżby tey zabawie na niczym, cokolwiek ją uprzyjemnić może, nieschodziło, a to z usilnością tém większą, gdy życzenia wielu znakomitych osób za kierunek we wszystkiém mieć pragnie.

---

1. Dekretem Remissyinym Sądu Ziem. Ptu Kobryńskiego dnia 13 marca 1818 roku ogłoszonym w sprawie pomiędzy WW. Stanisławem Fiedziuszko Regentem Gran. i Adwokatem subselliow Kobryńskich w stopniu W. Zawadzkiey, Kajetanem i Rachelą z Laskowskich Marianowiczami odstawn. Kapitan. woysk Ross. w imieniu własnym aktorami pewney części, też z różnych stosunków pretensorami, Stanisławem Adamowiczem, Sylwestrem i Franciszką Łazowskiemi zastawnemi, Ignacym Laskowskim Chorążym woysk b. pol. tradycyynym, possessorami, Antonim Wasiewskim, Pawłem i Andrzejem Bogusławskiemi, Teodorem oycem, Michałem i Alexandrem Synami Zadarnowskiemi także pretensorami, Janem Filipowiczem Regentem Ziem. Wilkom. niestannie mającym się, Kazimierzem Sędzią Gran., Piotrem Komorn. i Franciszkiem Ostromęckiemi z dokładem nieletnich Saplicow z ręki tegoż Filipowicza zastawnemi possesorami, oraz pomiędzy dalszemi stronami do majątku zeszłego Heronima Laskowskiego Chodynicz dawniey w Województwie Brzeskim, a teraz w Powiecie Kobryń. sytuowanych zbiegającemi się, naznaczony został Sąd dzielczo Exdywizorski z poruczeniem między dalszemi regułami naydaley w trzecim terminie zupełnego ukończenia dzieła, skutkiem którego i poźnieyszey rezolucyi tegoż Sądu Ziem. po zrzeczeniu się założonych appellacyi dnia 23 sierpnia tegoż roku zaszłey, Sąd dzielczo Exdywizorski w majętności Chodyniczach exystujący po zdecydowaniu akcessoryynych wniesień termin trzeci zjazdu swojego do tychże Chodynicz dla zupełnego dokończenia poruczoney czynności, na dzień jedynasty februaryi następującego 1820 roku zakreślił, o jakowym terminie przez ninieysze ogłoszenie strony interessowane zawiadamia, z ostrzeżeniem, iż nieprzychodzącym stronom amissya przez Dekret Remissyyny zadeklarowaną została. Dat na sessyi w Chodyniczach dnia 7 gbra 1819 roku.

Stanisław Błocki Prezyd. Exdywiz.

Wincenty Hornowski. Kazimierz Puchniewski. Exdwizor.

Marcin Walicki Regent Gran. P. K. i Exdywiz.

---

1. 1819 roku pazdziernika 2 dnia. Skutkiem Dekretu odkładowego, dnia 29 maja byłego roku Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, w terminie z odroczenia wypadającym, dnia 22 września, do dóbr Massy nieletnich Ludwikowiczow Rodowiczow Powisznie zwanych, w Powiecie Szawelskim sytuowanych, zjachawszy, dla nie wygotowania pomiaru ziemi, pod taxę oddaney, niemogąc swey czynności kontynuować, do 23 idącego miesiąca zawiesił, a gdy drobny fundusz Massy, wierzycieli usatysfakcyonować powinny, Sąd z uważył, unikając przeto expensy, za zgodzeniem się kredytorow, Sądownictwo swoje do miasta powiatowego Szawel, przeniosł, gdzie na sessyach poobiednich słuchać stron głosow zaprzyrzekł, aby więc kredytorowie mający pretensye jawili się, w Kuryerze Litewskim awizując, niestawającym przemilczenie zapisać postanawia.

Exdywiz. Regent Ildefons Demontowicz.

---

1. W wiadomym składzie rozmaitych nasion JPana J. H. Zigra w Rydze, znaydują się w jak naylepszym gatunku rozmaite nasiona polne, leśne, ogrodowe i kwiatowe, rówwnie jako też krzewa i rośliny wszelkiego rodzaju za pomierną cenę. Życzący mieć takowe w Wilnie, mogą one wypisać przez pośrednictwo JPana Józefa Kopscha w Wilnie, który one bez zamitrężenia dostawi, podług ceny w katalogu wyrażoney, jak się w Rydze sprzedaje z dodatkiem tylko wydatkow za przesyłkę. Katalogi zaś w każdym czasie w magazynie JPana J. Kopscha dostać będzie można.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Po zeyściu z tego świata Szlachcica Dębowskiego, mającego dziedziczną swą possessyą w Pttcie Wileńsk. okolicy Niemieży, który żadnego potomstwa niezostawił; Opieka Szlachecka Pttu Wileń. wszelki po nim fundusz oddała w dozor Obywatelom Antoniemu Tyszc. i Maciejowi Michałowskiemu, po czém, też Opieka otrzymała prośbę od niejakiegoś Piotra Piotrowicza, w imieniu własném i brata swojego podaną, w którey żądał, aby mu wszelki fundusz po zeszłym Dębowskim był oddany jako pasierzbowi i naybliższemu krewnemu. W skutek czego, Opieka ninieysza celem powzięcia dokładney wiadomości, czy nieznaydują się bliżsi sukcessorowie pomienionego Dębowskiego, postanowiła kilkakrotnie ogłosić przez gazetę Kuryera Litewskiego, aby sukcessorowie, jeżeli są gdziekolwiek, nieodmiennie w przeciągu trzech miesięcy, z prawnemi dowodami do tego przedmiotu służącemi w Opiece Szlacheckiey Pttu Wileńsk. jawili się, 1819 listopada 8 dnia (podpisano:)

Prezes Opieki, Wileńsk. Powiatowy Marszałek, Dworu J. C. Mości kamer-junkier i Kawaler Mikołay Abramowicz.

Za zgodność Sekretarz opieki S. P. W. Zygmunt Siemaszko.

---

2 Pantaleon Wiedeński jest do zbycia na ulicy Dominikańskiey w Domu W. Doroszki pod N. 425.

Redakcyi gazety Kuryera Litewskiego można prenumerować na następujące pisma peryodyczne:

1) Na gazetę *Kuryera Litewskiego:* kosztuje *na rok cały*, bez poczty rubli srebrnych 9, z przesyłaniem pocztą rubli srebrnych 14; na *pół roku:* bez poczty r. sr. 4 kop. 50, z pocztą r. sr. 7. Bez przesyłania pocztą można prenumerować i kwartałami, płacąc na kwartał r. sr. 2 k. 25.

2) Na *Dziennik Wileński*, przyymuje się prenumerata tylko na rok cały, półrocznie nie przyymuje się. Kosztuje bez poczty rubli sr. 6, z pocztą r. sr. 8.

3) Na *Pamiętnik Farmaceutyczny Wileński*, przyymuje się tylko rocznie: kosztuje, bez poczty rub. sr. 4, z pocztą r. sr. 5 kop. 50.

4) Na *Wiadomości Brukowe*, przymuje się prenumerata tylko rocznie: z pocztą r. sr. 4, bez poczty r. sr. 2 k. 50.

5) Na *Tygodnik Wileński*, przyymuje się prenumerata tylko rocznie: z pocztą r. sr. 5, bez poczty r. sr. 3.

O g ł o s z e n i a.

1. Niżey podpisany, ma honor donieść: iż na żądanie Szanowney Publiczności, postanowił jeszcze czas niejaki zatrzymać się w Mieście Wilnie, z dziełem swoiém, wyobrażającem powszechnie z mitologii znanego, SATURNA, jako dziełem nadzwyczaynego i nigdy tu jeszcze niewidzianego mechanizmu.

Mieysce widowiska, jest przy ulicy ostrobramskiey, w domu W. Pułkownika Andrzejowa, gdzie widzieć można każdego dnia: od godziny 2 z południa, do godziny 8mey; za cenę mnieyszą, jak dotąd, to jest: na pierwsze mieysce złotych 2; na drugie zł. 1. Józef Waldstein, Wiedeńczyk.

---

1. Z domu pod N. 146 na Zaułku Bernardyńskim położonego, dnia 15 teraźnieyszego miesiąca i roku, zbiegł Człowiek poddany z professyi kucharz nazwiskiem Stefan Berezyński, urody średniey, twarzy pełney białey, oczu błękitnych, ciała dosyć w sobie mający, lat dwudziestu pięciu, surdut na nim szaraczkowy nowy, chustka na szyi pąsowa, czapka stara z daszkiem. Jeśliby się komu z wyż opisanych znakow zdarzyło takowego zbiega poznać, właściciel o dostawienie jak nayrychleysze onego do Policyi Miasta Wilna lub też do domu już rzeczonego, każdego z zapewnieniem stosowney nagrody uprasza.

Roku 1819 nowembra 18 dnia, niżey podpisany jako administrator massy na rozdział wierzycielom Litewskim JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Generała woysk Polskich przeznaczoney, będąc zarazem przez postanowienie Sądu Kompromissarskiego w dobrach Turcu napoczętego, umocowanym do podania publiczney awizacyi, znayduie potrzebnym wezwać wszystkich JWW. i WW. Kredytorów JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza, którzy jeszcze do dokumentu ostatecznego Sąd Kompromissarski naznaczaiącego, w roku teraznieyszym 1819 maja 5 nastałego, i tegoż czasu w Ziemstwie Nowogródzkim przyznanego, nie pisali się a za swoiemi należnościami wziąść satisfakcyią z przeznaczonych dóbr Turca i Solecznik mogą, iżby w nieodwłócznym czasie akcessa do postanowionego i w exekucyią już weszłego Sądu dopełnić starali się. Dzieło to bowiem na konwencyi Grodzieńskiey w roku 1818 maja 13 nastałey oparte, a Dokumentem Kompromiss stanowiącym u górze wzmienionym do exekucyi wprowadzone, za pisaniem się już znaczney liczby kredytorów, a w rzędzie tych, naywiększe pretensorstwo maiących JWW. Konstantego i Franciszka Raieckich zastawnikóm Możeykowa i Solecznik, niema już żadnych przeszkod, któreby jego bieg zatrzymywać były w stanie, a tylko pisaniem się i zbiorem dalszych wierzycieli aż do tey pory spoźniaiących się w długo oczekiwaném ukończeniu przyspieszyć się może. Ile więc szczególny każdego kredytora interes, na prędkiém dokończeniu bliższą znaydzie dogodność; tyle w połączeniu ogólnego pretensorstwa wszyscy dla dobra zawsze swojego do zniesienia przewłok naytroskliwiey przyłożyć się powinni i dla tego raczą JWW. i WW. Kredytorowie albo osobiście w dniu 15 decembra teraźnieyszego roku, jako na terminie na zjazd Sądu Kompromissarskiego naznaczonym, w Turcu znaydować się albo dopełniwszy do wzmienionych wyżey tranzaktów urzędowe submissyie, odesłać one zechcą przed tymże dniem, na ręce niżey podpisanego do maiątku Turca, przez którego nieochybnie Sądowi złożonemi będą. Datt ut supra:

Mateusz Markiewicz Podkomorzy Pttu Nowogródz. Administrator Hrabstwa Turzeckiego.

---

1. Excerpt Oświadczenia z Protokułu potocznego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżey wyrażoney zapisanego i tegoż czasu na żądanie strony pod pieczęcią urzędową Grodzką Wileńską jest wydan.

Roku 1819 miesiąca listopada 17 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Pttu Wileń. stanąwszy obecnie W. JPan Jan Samuel Tydman Porucznikowicz woysk szwedzkich oświadczenie poniższe wpisać do protokułu podał tak pisane. Oświadczenie imieniem W. JPana Jana Samuela Tydmana porucz. woysk szwedzkich czyni się z następnego zdarzenia: oświadczającemu się przejeżdżając z powiatu Szawel. do Wilna dla ułatwienia interessow, w drodze ukradziono pienią-

dze w summie rubli srebr. ośmdziesiąt, i przy tém papiery. Między innemi, które w Aktach powiatowych znalezione będą utrata tych pryncypalnie oświadczającego się dotyka: Abszyt Teodora Tymana porucz. woysk Szwedzkich oyca oświadczającego się, i paszport onego w tymże państwie wzięty na wolne dokąd chcąc póyście. Czyniąc przeto zadosyć prawnemu w tey mierze postępowaniu niniejsze zapisuje oświadczenie, i one dla podania do powszechney wiadomości, azali gdzie pomieniona kradzież odkrytą niezostanie, w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić postanawia. Takowe Oświadczenie w Protokule podpisał Jan Samuel Tydman Porucznikowicz. Zgodno Józef Bohusz Grodz. Ptu Wileń. Regent.

Roku 1819 mca 9bra dnia 19 piszący niżey poświadczam na tey kopii z Excerptu z pisaney, iż istotnie nayduje się w Aktach Grodzkich Ptu Wileń. takowe oświadczenie, zatym raczy Redakcya Wileńska umieścić do Kuryera Litew.

Michał Sawicki Prezydent Grodz. Wileń

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Utrzymujący Pokoje, w Domie WW. Müllerow na ulicy Niemieckiey, przeznaczone od dawnego czasu zabawom wieczornym Szanowney Publiczności; ma honor ją uwiadomić: iż w następującą niedzielę, to jest dnia 23 tego miesiąca, dana będzie Reduta, na którey równie bez masek, jak w maskach znaydować się wolno.

Gospodarz, starający się zawsze o ściste wypełnienie woli Szanowney Publiczności, oświadczą, iż wszelkiego ze swey strony dołoży starania, iżby tey zabawie na niczym, cokolwiek ją uprzyjemnić może, nieschodziło, a to z usilnością tém większą, gdy życzenia wielu znakomitych osób za kierunek we wszystkiém mieć pragnie.

---

3. Sąd Ziemski Ptu Wileńskiego dekretem Remissyynym Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Wileńskiey, 1817 roku augusta 31 dnia zapadłym, mając rozbiorowi swojemu oddaną sprawę rodzeństwa Franciszka, Stanisława i Jakuba braci Boufałow, oraz ich siostr Józefy Granickiey, Teresy Czerniewskiey, Ewy, Róży, Justyny i Elżbiety w panieńskim stanie zostających, Boufałowień, tak między niemi, jako też rozmaite do majątku Ligun, w Pcie Upickim położonych i dalszych funduszow pretensye stosującemi kredytorami i pretensorami, mianowicie: Leona oyca i Franciszka syna Boufałow, w zamiarze dokładnego wypełnienia Remissy, wszystkie do teyże sprawy wpływające i z jakiegokolwiek bądź względu należeć mogące osoby obwieszcza, że po zadecydowaniu na dniu 14 marca teraź. roku, kypii z spraw i komportacyi, oraz po spełnieniu tego Dekretu; z kolei dopiero przystąpi do ostatecznego i oczewistego teyże sprawy rozpoznania. Że przeto niestawający zwyczaynym z przepisu praw, wynikającym skutkow, podpadną, a ewokujący mimo ten sąd do innych subselliow zadeklarowanym przez dekret Remissyyny karom podlegać będą.

Z polecenia Sądu podpisuję Regent Antoni Malewski.

Drukarnia zechce to w awizacyach umieścić, a że może bydź pomieszczonym. poświadczam, Prezydent Ziem Wileń. Urban Jazdowski.

---

3. Niżey podpisany w imieniu JW. Kazimierza Burby Woyskiego i Marszałka Ptu Szawelskiego podaję do powszechney wiadomości, iż w Roku teraźnieyszym 1819 8bra dnia WW. Józef Jerzego syn i Alexander Dominika syn Raczkowscy Strazn. Parnow, wieś Gulbiny dziedziczną w Pcie Szawelskim w Parafii Poszuszwiańskiey położoną, wiecznością wyprzedali temuż JW. Burbie, i pierwszy za jedną schedę, a drugi za dwie schedy zgóry umówioną summę w zupełności przy wydaniu i przyznaniu prawa odebrali, a dla nabywcy ewikcyą na wszelkim swym majątku sumownym leżącym i ruchomym opisali, a gdy ciż wybywcy żadnego innego dziedzictwa nie mają, prócz Lennego majątku Lewikoyn, więc nabywca JW. Burba ostrzega, iż WW. Raczkowscy a szczególnie Alexander nie może zaciągać żadnych długow ani kredytow na majątek Lenny Lewikoynie, a należność jaką ma za obligami i Dekretami powinien obrócić na zaspokojenie długow swoich Rodzicow, jakie dotąd nie są jeszcze opłacone, i takowe uwiadomienie do Kuryera Litewskiego podając podpisuję. Roku 1819 miesiąca 9bra 12 dnia.

Józef Burba.

Roku 1819 9bra 13, takowe oświadczenie można przyjąć do druku.

Ludwik Wollowicz Sędzia Ziemsk. Wileń

---

3 R. 1819 9bra 18 dnia, stosownie do przedpisania JW. Ministra Finansow, które zapowiedziało: iżby wszelkie układy między kredytorami nabywcami i debitorami massy Ogińskich, względem wypłaty rekwirowanych procentow i summ nastąpić mogły i tym sposobem opłata ich zapewniony miała skutek, ogłoszonym było przez Kuryera Lit., gdyby wszystkie te strony na dzień pierwszy idącego miesiąca do miasta Wilna zebrały się, i zarazem, gdyby kredytorowie objawili miesce swojego mieszkania, i z którego kaznaczeystwa któ życzy mieć sobie opłacone procenta, bez czego i bilety z kommissyi pogaszenia długow, wydawanemi bydź niemogą, w kolei czego komitet kredytorski otworzywszy czynność swoją, mimo ciągle odbywane sessyé, nie wszystkie, jeszcze w tych widokach ma podane objawienia dla racyi zaś działań pospiechu wymagających, nie mogąc dłużey oczekiwać, postanowił przez niniejszę awizacyą zawiadomić, że czynność swoją ostatecznie w dniu 19 teraźnieyszego miesiąca zamyka, do którego czasu jeśliby kto z kredytorow rekwirowanego objawiania nie podał, powinien już będzie one wprost odsyłać do Kommissyi przy Ministerstwie Finansow ustanowioney, gdzie mają bydź wydawane bilety na summy ze skarbu procentować się mające, i razem umocować kogo do przyjęcia i rospisania się z odebrania takowych biletow.

Lisowski Marszałek Guber. Witeb. i Czł. Kom. Joachim Bulharyn były marszałek Wołk. i członek Kom. Karol Borzecki Czł. Kom. Kred. Antoni Ratyński b. Chor. P. Ihumen. Czł. Kom. Dominik Moniuszko Major W. Pol. Czł. Kom Dominik Lityński Czł. Kommit.

---

1 Wyjeżdża na trzy miesiące do królestwa Pruskiego, obywatel powiatu rosieńskiego, Tadeusz Marcinowski, z będącemi przy nim służącemi: Józefem Zebrowskim i Michałem Politowskim.